

(Il Tempo - E.Menghi) Raunek przychodzi z USA. Pallotta zdecydował się zainterweniować w sprawie kontuzji, które dręczą Romę w tym sezonie i po tym jak wyrzucił lekarza i szefa fizjoterapeutów, wysłał dziś do Trigorii swojego zaufanego doradcę, starego znajomego klubu, Eda Lippie, aby spróbować sprawdzić co poszło nie tak i ocenić plan na przyszły sezon.

Los chciał, że właśnie przedwczoraj kontuzji doznał Florenzi, powodując wzrost do okrągłych 40 liczbę problemów mięśniowych (m.in. 14 tydek) i 66 urazów ogółem, co jest zdecydowanie powyżej statystyki. Ogółem jest 134 absencje z powodu problemów fizycznych różnych graczy: epidemia.

Aby dokonać naprawy nie wystarczy kilka małych zmian, prezydent chce przebudować strukturę od zera, nie tylko jeśli chodzi o ławkę i zarządzanie sportowe (przy okazji: w środę wieczorem doszło do spotkania w restauracji Parioli między Monchim a Baldissonim, Massarą, Balzarettim, szefem socutingu Vallone i odpowiedzialnym za sektor młodzieżowy Tarantino), chce też rewolucji sektora medycznego i zaczął już to robić w finale sezonu, projektując przyszłość.

Przyjdą nowi ludzie i kluczową będzie analiza Eda Lippie, którzy zbierze wszystkie odpowiednie dane podczas rzymskiej ekspedycji, aby potem zawieźć je prezydentowi, który nadal ufa amerykańskiemu trenerowi od przygotowania, również po jego pożegnaniu wraz z Normanem w czerwcu rok temu. Współpraca między amerykańską dwójką a Spallettim, Garcia i Di Francesco nie funkcjonowała, również im zarzucano zbyt wiele urazów mięśniowych, które w tym sezonie jednak się potroiły.

Autor: abruzzo